

PAWEŁ ADAM MAKOWSKI

Prawda w dyplomacji w świetle wypowiedzi papieża Benedykta XVI

Analizując otaczającą nas rzeczywistość w kontekście spraw międzynarodowych, zauważamy w dyplomacji głęboką erozję moralności, polegającą często na podporządkowaniu dobra ogólnego partykularnym interesom. Uwagę przykuwa też brak odpowiedzialności za słowo, bełkot intelektualny czy nawet cynizm i sarkazm w wielu wypowiedziach dyplomatów¹.

Dyplomacja we współczesnym świecie zmaga się z wieloma problemami, takimi jak: konflikty zbrojne, terroryzm, uchodźstwo, migracje, głód, ubóstwo czy łamanie praw człowieka. Ich rozwiązywanie wymaga od dyplomatów profesjonalizmu, zręczności, a nade wszystko silnego zakorzenienia w wartościach moralnych. Przemawiając do dyplomatów, Benedykt XVI wskazuje, że drogą prowadzącą do tego celu jest poszukiwanie i poznanie prawdy w działaniach dyplomatycznych. W pierwszej kolejności zostanie podana definicja prawdy, następnie sposoby jej poszukiwania i poznania, ukazując, iż prawda jest istotą sprawiedliwości, fundamentem prawa do wolności, a także drogą do przebaczenia i pojednania. W dalszej kolejności zostaną ukazane sposoby propagowania tej prawdy w świecie dyplomacji, do których należy: odpowiedzialne działanie, dekonstrukcja ideologii politycznych oraz stanowienie praw.

Paweł Adam M A K O W S K I – dr teologii, Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: moraldiplomacy@gmail.com

¹ Por. A. Bohdanowicz: *Cnota umiarkowania w polityce*. „Collectanea Theologica” 1: 2010 s. 123.

I. Pojęcie prawdy moralnej

W wypowiedziach Benedykta XVI skierowanych do dyplomatów odnajdujemy wyjaśnienie pojęcia prawdy moralnej. Oznacza ona: *prawdę, uczciwość i szacunek w kontaktach z innymi ludźmi i państwami, które powinny być fundamentem działań każdego dyplomaty*². Zdaniem Papieża te trzy filary są pierwszym krokiem na drodze do budowy wzajemnego zaufania, a w dalszej kolejności do zacieśniania trwałych więzi, przyjaźni między jednostkami, społecznościami i narodami. Ponadto wskazują drogę do działalności dyplomatycznej w krajach, gdzie sytuacja polityczna jest niestabilna i skomplikowana. Na ich podstawie można budować dobro, nie tylko określonych społeczności, ale też całej wspólnoty międzynarodowej. Już filozofowie starożytnej Grecji uczą, iż dobro wspólne kształtuje się pod wpływem ludzi odważnych, obdarzonych zdolnością jasnego rozeznania moralnego. Prawość moralna, bezstronny szacunek dla wszystkich oraz troska o ich pomyślność są dobrem dla każdego społeczeństwa, gdyż tworzą klimat wzajemnego zaufania, w którym relacje o charakterze religijnym, gospodarczym, społecznym, kulturalnym, obywatelskim czy politycznym nabierają zupełnie innego wymiaru³.

II. Poszukiwanie i poznanie prawdy moralnej w dyplomacji

Dla chrześcijan poszukiwanie prawdy moralnej odbywa się na gruncie wiary⁴. To ona odegrała w wielu częściach świata decydującą rolę w kształtowaniu duchowego i kulturowego dziedzictwa wielu narodów. Przenikające się wzajemnie duchowe i kulturowe wartości pomogły w ukształtowaniu się tożsamości wielu narodów. Na przestrzeni stuleci świat był i w dalszym ciągu pozostaje miejscem spotkania różnych narodów, tradycji i kultur. W całej jego historii nie brakuje dramatycznych i bolesnych wydarzeń, które były wynikiem niezrozumienia, wojen i prześladowań. Dzięki zakorzenieniu się chrześcijaństwa w wielu narodach zrodził się duch przebaczenia, pojednania i współpracy, który pozwolił

² Benedykt XVI: *Trzy sposoby propagowania prawdy moralnej w życiu publicznym*. Spotkanie z władzami i korpusem dyplomatycznym (5.06.2010 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie (dalej: OsRomPol) nr 8–9: 2010 s. 10–11.

³ Por. tamże.

⁴ Wiara religijna mówi człowiekowi, że sam z siebie nie jest zdolny do takiego dobrowolnego przyjęcia własnej transcendencji, ale ze względu na powszechną zbawczą wolę Boga owa transcendencja zostaje mocą Jego łaski tak wywyższona, że przyjęcie własnej transcendencji oznacza jednocześnie przyjęcie ukierunkowania własnego życia na Boga otwierającego się w akcie samoudzielania się. W sensie wiary religijnej „bycie w prawdzie” oznacza więc akceptację własnego ukierunkowania na Boga życia wiecznego, który jest „prawdą” absolutną i przez samego siebie chce w widzeniu Boga ofiarować stworzeniu posiadanie pełni prawdy przenikniętej absolutną światłością i miłością. Por. *Prawda*, H. Vorgrimler: *Nowy Leksykon Teologiczny. Wiara–Objawienie–Dogmat*. (przeł. i opr.) T. Mieszkowski i P. Pachciarek. Warszawa 2005 s. 285.

odnaleźć wolność i rozpocząć nowy rozdział w historii⁵. Każdy naród powinien czerpać ze swojego dziedzictwa duchowego i kulturowego wartości, które są fundamentem moralnym, aby bez lęku wychodzić na spotkanie z innymi, chętnie dzieląc się duchowymi i materialnymi bogactwami dla dobra całej wspólnoty międzynarodowej⁶.

Przemawiając do dyplomatów, Benedykt XVI podkreśla, że poszukiwanie prawdy we współczesnym świecie staje się coraz trudniejsze. Powoduje to kryzys, w którym dochodzi do niszczenia prawdy, jedności, dobra, piękna, co utrudnia znalezienie porozumienia odnośnie do wspólnie wyznawanych wartości. Dla tego narody o korzeniach chrześcijańskich, w ocenie Papieża, powinny być wierne własnej tożsamości, aby być wzorem dla podejmowanych inicjatyw na rzecz wspólnego dobra jednostek, społeczeństw i narodów. Jednak w zglobalizowanym świecie, którego charakterystyczną cechą są społeczeństwa coraz bardziej wieloetniczne i wielowyznaniowe, nie jest to proste zadanie. Pomimo tych trudności Benedykt XVI dostrzega, że wielkie religie mogą pomóc w poszukiwaniu i poznaniu prawdy moralnej o świecie i być ważnym czynnikiem w dążeniu do jedności i pokoju. Jednak w rozmaitych kulturach religijnych należy odrzucić to wszystko, co deprecjonuje godność mężczyzny i kobiety, zaś utrwałać to, co pozytywnie wpływa na współzycie obywatelskie. Przestrzeń publiczna, jaką wspólnota międzynarodowa przyznaje różnym religiom, umożliwia powstanie podzielanej przez ogół miary prawdy i dobra, które mają fundamentalne znaczenie dla sprawiedliwego i pokojowego współzycia narodów⁷. Z kolei w odniesieniu do chrześcijaństwa wiara w Boga powinna przynaglać do tego, aby żyć w duchu braterstwa i współpracować przy budowaniu lepszego świata, w którym osoby i narody *zła czynić nie będą ani działać na zgubę (...), bo kraj się napelni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze* (por. Iz 11, 9).

Działalność dyplomatyczna ukazuje, że również w relacjach między państwami poszukiwanie prawdy ujawnia wszelkie odmienności i różnorodności, najsubtelniejsze niuanse, wymogi, jakie z nich wynikają, a tym samym także granice, które należy respektować i których nie wolno nikomu przekraczać, aby zapewnić ochronę słusznym interesom każdej ze stron. Już samo poszukiwanie tej prawdy nakazuje, aby wyraźnie podkreślać to, co jest wspólne wszystkim, co należy do samej natury osoby, każdego narodu i każdej kultury. Według Papieża, kiedy odmienności i różnorodności każdej ze stron są znane i uznawane przez

⁵ Por. Benedykt XVI: *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji czy pluralizmu kulturowego*. Spotkanie z władzami politycznymi i administracyjnymi Republiki Czeskiej oraz z korpusem dyplomatycznym (26.09.2009 r.). OsRomPol nr 11–12: 2009 s. 13.

⁶ Por. tenże: *Zaprowadzajmy na naszej ziemi pokój i braterstwo*. Do korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej (12.05.2005 r.), OsRomPol nr 7–8: 2005 s. 10.

⁷ Por. tenże: *Wolność religijna drogą do pokoju*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju (1.01.2011 r.). OsRomPol nr 1: 2011 s. 8.

innych, pojawiające się problemy i spory można rozwiązywać i rozstrzygać sprawiedliwie. Wówczas możliwe są trwałe porozumienia i sojusze. Z kolei jeżeli nie uznaje się i nie szanuje się odmienności i różnorodności innych narodów, pojawiają się nieporozumienia, konflikty, przemoc, a także pokusy nadużywania władzy. *Odwaga jasnego przedstawiania prawdy w rzeczywistości służy wszystkim członkom społeczeństwa, ponieważ oświetla drogę ludzkiego rozwoju, wskazuje na jego podstawy moralne i etyczne (...)*⁸.

Inicjatywy zmierzające do poszukiwania i poznania prawdy w dyplomacji mogą odegrać istotną rolę w poszanowaniu odmienności i różnorodności między mieszkańcami różnych części świata, między ich kulturami. Tym bardziej, iż w minionych stuleciach wymiana kulturowa między judaizmem i hellenizmem, między światem rzymskim, germańskim i słowiańskim, a także między światem arabskim i europejskim pobudzała rozwój kultury i przyczyniała się do postępu nauk i cywilizacji⁹. Z kolei Jan Paweł II podkreślał, że: *Kultura jest życiem ducha, jest kluczem otwierającym dostęp do najgłębszych i najbardziej strzeżonych tajemnic życia ludów; jest wyrazem podstawowym i jednoczącym ich egzystencję, bowiem w kulturze spotykają się, powiedziałbym, prawie niewyrażalne bogactwa przekonań religijnych, historii, dziedzictwa literackiego i artystycznego, podłoża etnologicznego, postaw i tego, co się określa jako forma mentis ludów. Tak więc powiedziec kultura, znaczy wyrazić w jednym słowie tożsamość narodową, która jest duszą tych ludów i która trwa pomimo warunków niesprzyjających, wszelkiego rodzaju prób, historycznych czy naturalnych kataklizmów, jedna i spoista, żywa przez wieki. W zależności od kultury i życia duchowego jeden lud różni się od drugiego; przy tym każdy powołany jest do uzupełniania innych przez swój specyficzny wkład tam, gdzie inny tego potrzebuje*¹⁰.

Zdaniem Benedykta XVI przykładem, który ukazuje zasadność poszukiwania prawdy w działaniach dyplomatycznych, jest sytuacja w Ziemi Świętej. Państwo Izrael powinno mieć możliwość pokojowego istnienia, zgodnie z normami prawa międzynarodowego. Również naród palestyński powinien mieć możliwość tworzenia w pokoju własnych instytucji demokratycznych, aby zapewnić sobie wolną i pomyślną przyszłość. Zdaniem Benedykta XVI ten przykład można także odnieść do szerszego kontekstu, jakim jest aktualna sytuacja na świecie. Nie bez powodu mówi się o niebezpieczeństwie konfliktu cywilizacji, który staje się groźniejszy z powodu zorganizowanego i rozprzestrzeniającego się terroryzmu,

⁸ Tenże: *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji czy pluralizmu kulturowego*. Spotkanie z władzami politycznymi i administracyjnymi Republiki Czeskiej oraz z korpusem dyplomatycznym (26.09.2009 r.). OsRomPol nr 11–12: 2009 s. 14.

⁹ Por. tenże: *Trzeba budować pokój oparty na prawdzie*. Do korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej (9.01.2006 r.). OsRomPol nr 4: 2006 s. 22

¹⁰ Jan Paweł II, *Stolica Apostolska wobec problemów ludzkości* (12 stycznia 1981 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 455.

który szerzy tzw. Państwo Islamskie. Jego przyczyny są liczne i złożone, przy czym niemałą rolę odgrywają racje ideologiczne i polityczne, w połączeniu z wypaczonymi koncepcjami religijnymi. Terroryzm uderza w niewinnych ludzi i ucieka się do nieludzkich szantaży, niszczenia dziedzictwa współczesnego świata, a przede wszystkim odbierania życia – zastraszając całe społeczności. Dąży do tego, aby zmusić władze polityczne danych państw, jak i całą społeczność międzynarodową do uległości wobec jego żądań. Dlatego Benedykt XVI przypomina, że: *żadna okoliczność nie może usprawiedliwić tej przestępczej działalności, która okrywa hańbą sprawców i jest tym bardziej godna potępienia, że skrywa się za tarczą religii, sprowadzając w ten sposób czystą prawdę o Bogu do poziomu własnego zaślepienia i moralnego wynaturzenia*¹¹.

Z papieskiej nauki na temat prawdy w dyplomacji wynikają trzy zasadnicze stwierdzenia: prawda jest istotą sprawiedliwości, fundamentem prawa do wolności oraz drogą do przebaczenia i pojednania.

1. Prawda istotą sprawiedliwości

W ocenie Benedykta XVI prawda jest istotą sprawiedliwości, zaś każdy dyplomata jest zobowiązany do jej propagowania. Kłamstwo, które często przybiera pozór prawdy, jest zawsze wybiórcze i tendencyjne. Wyraża egoistyczne dążenie do instrumentalnego wykorzystania człowieka i do jego zniewolenia, czego najlepszym przykładem były systemy totalitarne. Dlatego przeciwieństwem kłamstwa jest prawda i prawdomówność, które prowadzą do spotkania z drugim człowiekiem, do jego poszanowania i do zgody. W życiu międzynarodowym wyrazem tej prawdy jest rzetelna informacja, która stanowi jeden z najważniejszych sposobów komunikacji w dyplomacji. Odpowiedzialność moralna za prawdę spoczywa na tych, którzy zbierają i przekazują informację, jak i na odbiorcach tej informacji. Dopiero wówczas możliwe jest autentyczne uczestnictwo w życiu międzynarodowym i budowaniu jego ładu¹².

2. Prawda fundamentem prawa do wolności

Benedykt XVI uważa, że prawda jest fundamentem prawa do wolności. Dyplomata jest zdolny poznać prawdę i może do niej dojść tylko w wolności. W jej przestrzeni jest naturalne miejsce dla działalności państw czy organizacji międzynarodowych. *Współczesna ewolucja prawa międzynarodowego wskazuje coraz wyraźniej na kształtowanie się coraz głębszej świadomości tego, że żaden rząd nie może się uchylać od obowiązku zagwarantowania swoim obywatelom należnych swobód, jeśli nie chce wystawić na szwank swojej wiarygodności jako partner w sprawach międzynarodowych*¹³. Dalej papież stwierdza, że: *chronić*

¹¹ Tamże.

¹² Por. tamże, s. 21.

¹³ Tamże, s. 22.

bowiem praw należnych człowiekowi jako takiemu i gwarantowanych przez społeczność międzynarodową, trzeba w pierwszej kolejności ocenić, jaką wagę przywiązuje się do prawa do wolności w poszczególnych państwach, zarówno w życiu publicznym, jak prywatnym, w relacjach gospodarczych i politycznych, w życiu kulturalnym i religijnym¹⁴.

3. Prawda drogą do przebaczenia i pojednania

Papież podkreśla, że prawda jest drogą do przebaczenia i pojednania. Stąd rodzi się przekonanie, że jedną z najważniejszych powinności dyplomacji musi być uświadamianie skonfliktowanym stronom, że jeśli miłują prawdę, nie mogą wzbraniać się przed uznaniem własnych błędów, dostrzegając tylko cudze, ani przed otwarciem się na przebaczenie, na jego przyjęcie i udzielenie. Benedykt XVI zwrócił uwagę, że Paweł VI powtarzał, iż: *współcześni ludzie oczekują od dyplomatów, że w tym, co do nich należy, przyczynią się do zaprowadzenia i zachowania międzynarodowego ładu, umiejętności kształtowania między narodami racjonalnych i godnych człowieka relacji*¹⁵. Z kolei Jan Paweł II podkreślał, że współcześni ludzie ufają, że dyplomaci będą twórcami pokoju, którzy służą interesom narodów. Ludźmi, którzy będą kierować się prawem, rozsądkiem, prowadzącymi szczerzy dialog oraz będą starali się wywołać nowy przyływ solidarności między wszystkimi narodami¹⁶.

III. Propagowanie prawdy w dyplomacji

Kiedy misja dyplomatyczna jest należycie realizowana, pozwala każdemu dyplomacie wzrastać w mądrości i prawości, osiągając osobiste spełnienie. Benedykt XVI zwraca uwagę, że: *Platon, Arystoteles i stoicy przywiązywali wielką wagę do owego spełnienia – eudemonii – jako celu każdego człowieka, a sposobu na osiągnięcie go upatrywali w moralnym postępowaniu*¹⁷. Dalej stwierdza, że: *dla nich, a także dla wielkich filozofów islamskich i chrześcijańskich, którzy poszli w ich ślady, praktykowanie cnoty polegało na postępowaniu zgodnym ze zdrowym rozsądkiem i poszukiwaniu wszystkiego tego, co prawdziwe, dobre i piękne*¹⁸. Papieskie wypowiedzi skłaniają do refleksji i rodzą pytania. Na czym w praktyce polega szanowanie i propagowanie prawdy w dyplomacji? W jaki sposób poszukiwanie prawdy może przyczynić się do zgody w niespokojnych

¹⁴ Tamże.

¹⁵ T. Bertone: *Służyć pokojowi i zgodzie między narodami*. Przemówienie Sekretarza Stanu kard. Tarcisio Bertone podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym. OsRomPol nr 1: 2007 s. 48.

¹⁶ Por. tamże.

¹⁷ Benedykt XVI: *Trzy sposoby...*, dz. cyt., s. 10.

¹⁸ Tamże.

regionach świata? Benedykt XVI wymienia trzy sposoby propagowania prawdy moralnej w dyplomacji.

1. Odpowiedzialne działanie

Pierwszym sposobem propagowania prawdy jest odpowiedzialnie działanie zgodnie z wiedzą opartą na faktach. Wiedza ta pozwala dostrzec wiele problemów w szerszym kontekście. Benedykt XVI zwraca uwagę, że kiedy strony konfliktu patrzą na wydarzenia z punktu widzenia szerszego niż ich własny, zyskują pełny i obiektywny obraz. Tylko wtedy dyplomaci, których rolą jest rozwiązywanie różnorodnych sporów, będą zdolni do podejmowania sprawiedliwych decyzji i działań na rzecz prawdziwego pojednania¹⁹.

2. Dekonstrukcja ideologii politycznych

Drugim sposobem propagowania prawdy jest dekonstrukcja ideologii politycznych, które usiłują zastąpić prawdę. Benedykt XVI zwraca uwagę, że dramatyczne wydarzenia, jakie miały miejsce w XX wieku, ukazały skutki tłumienia prawdy i deptania ludzkiej godności. W dalszym ciągu można dostrzec próby szerzenia fałszywych wartości pod pozorem działań na rzecz pokoju, rozwoju i ochrony praw człowieka. Z kolei Jan Paweł II podkreślał, że: *wszyscy ludzie w każdym ustroju i systemie politycznym, powinni cieszyć się rzeczywistą pełnią praw*²⁰. W świetle tych zagrożeń Benedykt XVI, przemawiając na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, zwrócił uwagę, że niektóre środowiska próbują dokonać reinterpretacji Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, aby zaspokoić własne partykularne interesy. Przyzwolenie wspólnoty międzynarodowej na takie działania w ocenie Benedykta XVI zniszczy wewnętrzną spójność Deklaracji i będzie odejściem od jej pierwotnych założeń²¹.

3. Stanowienie praw

Trzecim sposobem na propagowanie prawdy jest stanowienie odpowiednich praw w oparciu o zasady etyczne prawa naturalnego. Benedykt XVI podkreśla, że: *dawniej odwoływanie się do prawa naturalnego uważane było za rzecz oczywistą, lecz obecnie wpływ wywierany przez pozytywizm na teorię prawa powoduje, że konieczne jest ponowne potwierdzenie tego ważnego aksjomatu*²². Dalej Papież zwraca uwagę, że jeżeli jednostki, społeczeństwa i narody nie będą kierować się obiektywnymi prawdami moralnymi, z jednej strony staną się egoistyczne i pozbawione skrupułów, a życie w świecie będzie jeszcze bar-

¹⁹ Por. tamże, s. 11.

²⁰ Jan Paweł II: *Co czynimy dla dobra braci i siostr z Afryki*. Spotkanie z władzami Kamerunu i korpusem dyplomatycznym w Kamerunie (12 sierpnia 1985 r.). OsRomPol nr 9: 1985 s. 10.

²¹ Por. Benedykt XVI: *Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości*. Wizyta w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych (18.04.2008 r.). OsRomPol nr 5: 2008 s. 57.

²² Tenże: *Trzy sposoby...*, dz. cyt., s. 11.

dziej niebezpieczne. Z drugiej strony, poprzez okazywanie szacunku osobom i narodom chronimy i wspieramy godność ludzką. Kiedy popierane przez nas działania polityczne pozostają w zgodzie z prawem naturalnym, które jest dobrem uniwersalnym i wspólnym dla całej ludzkości, wtedy postępowanie dyplomatów stanie się bardziej rozważne i będzie sprzyjać tworzeniu klimatu zrozumienia, sprawiedliwości i pokoju²³.

IV. Zakończenie

Dyplomacja we współczesnym świecie powinna brać pod uwagę dziedzictwo moralne i duchowe wielkich religii świata, aby uznać i potwierdzić prawdę, zasady i wartości uniwersalne, których nigdy nie powinno się negować. Człowiek jest zdolny do poznania prawdy zarówno o własnym istnieniu, jak i problemach praktycznego działania: w sferze indywidualnej, w relacjach społecznych i międzynarodowych²⁴. Prawda jest istotą sprawiedliwości, fundamentem prawa do wolności oraz drogą do przebaczenia i pojednania. Oznacza działanie w sposób odpowiedzialny, oparty na obiektywnej i pełnej znajomości faktów; oznacza dekonstrukcję ideologii politycznych, które wypierają prawdę i godność człowieka, szerząc pseudowartości pod pretekstem pokoju, rozwoju i praw człowieka; oznacza wspieranie nieustannych dążeń do stanowienia prawa pozytywnego opartego na zasadach prawa naturalnego. Wszystko to jest konieczne i zgodne z zasadą poszanowania godności i wartości osoby ludzkiej, co zostało usankcjonowane w Karcie Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1945 r., która przedstawia uniwersalne wartości i zasady moralne, jakie mają być punktem odniesienia dla norm, instytucji, systemów politycznych i współistnienia narodów na poziomie krajowym i międzynarodowym²⁵.

Panujące obyczaje i utarte schematy we współczesnym życiu międzynarodowym uniemożliwiają często dotarcie do prawdy. Za Benedyktem XVI należy mówić o pilnej potrzebie jej poszukiwania i poznania. Papież w ten sposób wzywa dyplomatów do głębokiej refleksji i zadumy nad moralną kondycją współczesnej dyplomacji, po to, aby mogli jeszcze lepiej wypełniać powierzona im misję i budować trwały ład międzynarodowy.

²³ Por. tamże.

²⁴ Por. Benedykt XVI: *Trzeba budować...*, dz. cyt., s. 23.

²⁵ Por. tenże: *Wolność religijna...*, dz. cyt., s. 8–9.

Bibliografia

- Benedykt XVI: *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji czy pluralizmu kulturowego*. Spotkanie z władzami politycznymi i administracyjnymi Republiki Czeskiej oraz z korpusem dyplomatycznym (26.09.2009 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 11–12: 2009 s. 13–15.
- Benedykt XVI: *Trzeba budować pokój oparty na prawdzie*. Do korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej (9.01.2006 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 4 (2006) s. 20–23.
- Benedykt XVI: *Trzy sposoby propagowania prawdy moralnej w życiu publicznym*. Spotkanie z władzami i korpusem dyplomatycznym (5.06.2010 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 8–9: 2010 s. 10–11.
- Benedykt XVI: *Wolność religijna drogą do pokoju*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju (1.01.2011 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 1: 2011 s. 8–11.
- Benedykt XVI: *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji czy pluralizmu kulturowego*. Spotkanie z władzami politycznymi i administracyjnymi Republiki Czeskiej oraz z korpusem dyplomatycznym (26.09.2009 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 11–12 (2009) s. 13–15.
- Benedykt XVI: *Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości*. Wizyta w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych (18.04.2008 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 5: 2008 s. 55–58.
- Benedykt XVI: *Zaprowadzajmy na naszej ziemi pokój i braterstwo*. Do korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej (12.05.2005 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 7–8: 2005 s. 10–11.
- Bertone T.: *Służyć pokojowi i zgodzie między narodami*. Przemówienie Sekretarza Stanu kard. Tarcisia Bertone podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym. „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 1: 2007 s. 47–49.
- Bohdanowicz A.: *Cnota umiarkowania w polityce*, „Collectanea Theologica” 1: 2010 s. 123–134.
- Jan Paweł II: *Co czynimy dla dobra braci i sióstr z Afryki*. Spotkanie z władzami Kamerunu i korpusem dyplomatycznym w Kamerunie (12 sierpnia 1985 r.). „L'Osservatore Romano”. Wydanie polskie nr 9: 1985 s. 10–11.
- Jan Paweł II: *Stolica Apostolska wobec problemów ludzkości* (12 stycznia 1981 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 453–460.
- Skarga P.: *Jeszcze raz o etyce i polityce*. W: *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*. Kraków 2007 s. 181–193.
- Vorgrimler H.: *Nowy Leksykon Teologiczny. Wiara-Objawienie-Dogmat* (przekł. i opr.) T. Mieszkowski i P. Pachciarek. Warszawa 2005.

STRESZCZENIE

Prawda w dyplomacji w świetle wypowiedzi papieża Benedykta XVI

Artykuł przedstawia prace redakcyjne nad rolą i miejscem *invitarorium* i *Te Deum* w reformowanej w okresie posoborowym Liturgii Godzin. Opisuje przebieg dyskusji oraz proponowane rozwiązania. Wskazuje na różne rodzaje argumentacji i sposoby rozumienia znaczenia tych modlitw w brewiarzu. Pozwala na prześledzenie organizacji prac zespołu odpowiedzialnego za redakcję oraz konsultorów i ekspertów. Prezentuje ostateczne wyniki procesu redakcyjnego i uzasadnienia podjętych decyzji.

Słowa kluczowe: prawda moralna, dyplomacja, moralność, Benedykt XVI.

SUMMARY

Truth in the Diplomacy in the Light of Speeches Made by Pope Benedict XVI

Diplomacy in the contemporary world struggles with numerous problems, such as: military conflicts, terrorism, refugeeism, migrations, famine, poverty and violation of human rights. Solving them requires of diplomats to be professional, skilful, and most of all, deeply committed to moral values. While speaking to diplomats, Pope Benedict XVI indicates that the path leading to this aim is to search and cognize the moral truth in diplomatic actions.

Keywords: moral truth, diplomacy, morality, Benedict XVI.